

Sygn. akt VIII RC 113/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Dorota Pękała

Protokolant: sekretarz sądowy Ewelina Pres

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy

z powództwa A. Z. i małoletniego M. Z.

przeciwko R. B.

o ustalenie ojcostwa i roszczenia z tym związane

I. ustala, że pozwany R. B. ur. (...)

w S., syn T. i M., jest ojcem małoletniego M. Z., ur. (...) w S., syna A. Z., którego akt urodzenia sporządzony został w USC w S. za numerem (...);

II. nadaje małoletniemu powodowi M. Z. nazwisko matki: (...);

III. zasądza od pozwanego R. B. na rzecz powódki A. Z. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych z ustawowymi odsetkami, poczynając od 13 kwietnia 2017 r.;

IV. zasądza od pozwanego R. B. na rzecz małoletniego powoda M. Z. rentę alimentacyjną w kwocie po 500 (pięćset) złotych miesięcznie, płatną z góry do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 13 kwietnia 2017 r., z prawem powoływania się przez pozwanego w toku postępowania egzekucyjnego na kwoty uiszczone na rzecz małoletniego powoda tytułem udzielonego w toku procesu zabezpieczenia;

V. z urzędu ogranicza władzę rodzicielską pozwanego R. B. nad jego małoletnim synem M. Z. do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka takich jak wybór szkoły, zawodu, sposobu leczenia;

VI. odstępuje od obciążania pozwanego kosztami postępowania;

VII. zasądza od pozwanego R. B. na rzecz A. Z. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

VIII. w pozostałej części powództwo i wnioski o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego oddala;

IX. wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt VIII RC 113/17

VIII RC 113/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 kwietnia 2016 r. A. Z. wniosła o ustalenie, że pozwany R. B. jest ojcem małoletniego M. Z., orzeczenie, że nie będzie mu przysługiwała władza rodzicielska nad synem, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 3600 zł z tytułu zwrotu kosztów jej utrzymania w czasie ciąży i porodu oraz kosztów trzymiesięcznego utrzymania w okresie połogu, a ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniego M. Z. renty alimentacyjnej w kwocie po 800 zł miesięcznie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu.

Pozwany R. B. na rozprawie w dniu 10 maja 2017 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zwolnienie go od ponoszenia kosztów procesu. Z kolei na rozprawie w dniu 25 października 2017 r. uznał swoje ojcostwo względem małoletniego M. Z., wyraził zgodę na nadanie dziecku nazwiska matki oraz na pozbawienie go władzy rodzicielskiej nad synem i zapłatę kwoty 3600 zł na rzecz powódki. Żądanie w zakresie alimentów uznał do kwoty 300 zł miesięcznie.

Na rozprawie w dniu 29 grudnia 2017 r. pozwany po raz kolejny zmienił swoje stanowisko, o tyle tylko, że wycofał uprzednią zgodę na pozbawienie go władzy rodzicielskiej nad synem.

W toku procesu Sąd udzielił małoletniemu powodowi zabezpieczenia poprzez zobowiązanie pozwanego do łożenia na jego rzecz przez czas trwania postępowania kwoty po 300 zł miesięcznie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. Z. i R. B. pozostawali w nieformalnym związku od roku 2014 do sierpnia 2015 r. Z ich związku w dniu (...) urodził się małoletni M. Z..

Dowód: opinia PUM k. 47- 48

Rodzice małoletniego zamieszkiwali w kawalerce, którą wynajmowała A. Z.. Oplata za wynajem kawalerki wynosiła 650 zł. Do tego dochodziły opłaty licznikowe w łącznej wysokości około 300 zł. Jeszcze przed wspólnym zamieszkaniem z powódką, pozwany przebywał w zakładzie karnym. Przyjeżdżał do powódki ma przepustki. Podczas jednej z nich wyniósł z jej mieszkania złotą obrączkę po jej dziadku i zaniósł ją do lombardu. Kiedy A. Z. była w trzecim miesiącu ciąży, pozwany zniszczył domofon w wynajmowanym przez nią mieszkaniu i awanturował się, co skutkowało interwencją Policji. Dopuszczał się także aktów przemocy fizycznej względem powódki. Świadkiem awantur była córka A. Z. z poprzedniego związku.

Pół roku po urodzeniu syna powódka zmieniła mieszkanie na większe i niżej usytuowane, aniżeli uprzednio wynajmowana kawalerka. Nie poinformowała pozwanego o swoim nowym miejscu zamieszkania. Za wynajem obecnego mieszkania powódka płaci 1350 zł w granicach 300 zł miesięcznie. W chwili urodzenia dziecka powódka pozostawała w stosunku zatrudnienia, będąc zatrudniona jako pracownik biurowy. W ciąży korzystała ze zwolnienia lekarskiego i uzyskiwała zasiłek w wysokości po 1100 zł miesięcznie. Pozwany w żaden sposób nie wspierał powódki finansowo w czasie jej ciąży i połogu oraz nie przyczynił się do pokrycia, chociażby w części, kosztów wyprawki. Po urodzeniu małoletniego powódka przebywała na rocznym urlopie macierzyńskim, podczas którego otrzymywała zasiłek macierzyński w wysokości 1100 zł miesięcznie. Aktualnie przebywa na bezpłatnym urlopie wychowawczym. Poza małoletnim powodem posiada córkę z innego związku. Dziewczynka ma 9 lat. Matka otrzymuje na nią alimenty w wysokości po 500 zł miesięcznie. Ponadto kobieta pobiera pieniądze z tytułu programu 500 plus na każde dziecko. Poza tym na córkę otrzymuje zasiłek w kwocie po 116 zł miesięcznie. Dodatkowo korzysta ze stałego wsparcia finansowego ze strony rodziny i znajomych.

Średni miesięczny koszt utrzymania małoletniego M. matka jego oceniła na kwotę około 1000 zł łącznie z przypadającymi na niego kosztami związanymi z mieszkaniem. Dziecko korzysta z pampersów, których koszt wynosi 200-300 zł miesięcznie. Na mleko dla dziecka, które jest alergikiem, matka wydatkuje około 300 zł miesięcznie. Małoletni został zaszczepiony przeciwko różnym chorobom. Dotychczasowe szczepienia kosztowały 3000 zł. Pieniądze na ten cel pochodziły od rodziców chrzestnych dziecka.

Dowód: przesłuchanie A. Z. k. 227-229

zeznania świadka K. K. k. 223

wydruki smsów k. 74-92

faktury i rachunki k. 93-121

zaświadczenie k. 20, 68

decyzja k. 20-22

umowa o pracę k.9

Pozwany jest mężczyzną liczącym 45 lat. Po rozstaniu z powódką zamieszkał u swojej matki, a następnie u byłej partnerki, z którą ma siedmioletniego syna. Na niego płaci alimenty w kwocie po 200 zł miesięcznie. Alimenty te zostały ustalane przez sąd. Za wynajem pokoju u byłej partnerki pozwany płaci po 300 zł miesięcznie. Jest zatrudniony jako sanitariusz w Szpitalu przy ul. (...) w S. i zarabia około 1850 zł netto. Spłaca pożyczkę, którą zaciągnął na kwotę 10 000 zł w początkach 2017 roku z przeznaczeniem częściowo na bieżące wydatki, a częściowo na zakup telewizora i remont pokoju. Miesięczna rata pożyczki wynosi 500 zł. R. B. nie odwiedza syna i nie wykazywał żadnego zainteresowania nim aż do miesiąca grudnia 2017 r., kiedy to poprzez smsy kilkakrotnie usiłował uzgodnić z matką małoletniego terminu, w którym mógłby przynieść synowi prezenty.

Dowód: przesłuchanie pozwanego k. 222

zaświadczenie o dochodach k. 28

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na wskazanych wyżej dowodach. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w tym zakresie, w jakim zaprzeczał jakoby stosował przemoc wobec powódki. R. B. w smsach, które kierował do A. Z. przyznawał się do swojego nagannego zachowania względem niej, przeproszał ją, obiecywał poprawę itp. Pozwany nie kwestionował prawdziwości złożonych przez stronę powodową wydruków smsów wymienianych pomiędzy stronami. Wszelkie inne dokumenty także nie budziły wątpliwości Sadu co do ich wiarygodności, zaś zeznania świadka K. K. korespondowały z zeznaniami powódki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie ustalenia ojcostwa oparte zostało na treści art. 85 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 1964 r., Nr 9, poz. 59 ze zm. – cyt. dalej jako: k.r.o.) i okazało się uzasadnione.

Zgodnie z treścią powołanego przepisu domniemywa się, że ojcem dziecka jest ten, kto obcował z matką dziecka nie dawniej niż w trzechsetnym, a nie później niż w sto osiemdziesiątym pierwszym dniu przed urodzeniem się dziecka.

Z uwagi na obecny stan nauki podstawowym dowodem potwierdzającym pokrewieństwo jest opinia biegłych z zakresu genetyki oparta o przeprowadzone badania DNA. Taki dowód został dopuszczony również w niniejszym postępowaniu, a wnioski z niego płynące miały charakter jednoznaczny. W sprawie nie zaszyły także okoliczności uzasadniające przyjęcie odmiennych ustaleń. Ponadto po zapoznaniu się z treścią sporządzonej w sprawie opinii pozwany uznał swoje ojcostwo względem małoletniego M. Z.. Rozstrzygnięcie Sądu zawarte w punkcie I części rozstrzygającej wyroku stanowiło zatem logiczną konsekwencję zaistniałych faktów.

Art. 89 § 1 k.r.o. stanowi, że jeżeli ojcostwo zostało ustalone przez uznanie, dziecko nosi nazwisko wskazane w zgodnych oświadczeniach rodziców, składanych jednocześnie z oświadczeniami koniecznymi do uznania ojcostwa. Rodzice mogą wskazać nazwisko jednego z nich albo nazwisko utworzone przez połączenie nazwiska matki z nazwiskiem ojca dziecka. Jeżeli rodzice nie złożą zgodnych oświadczeń w sprawie nazwiska dziecka, nosi ono nazwisko składające się z nazwiska matki i dołączonego do niego nazwiska ojca. Norma zawarta w art. 89 § 2 k.r.o. nakazuje stosować powyższe uregulowania odpowiednio w razie ustalenia ojcostwa przez sąd. W niniejszej sprawie

oboje rodzice małoletniego wyrazili zgodę na to, aby ich dziecko nosiło nazwisko matki, a zatem Sąd orzekł jak w pkt. II wyroku.

Stosownie do treści art. 93 k.r.o. władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom (§ 1). Władza rodzicielska to ogół uprawnień i obowiązków rodziców względem dziecka. Obejmuje ona w szczególności obowiązek wychowania dziecka, reprezentowania go i sprawowania opieki nad nim oraz jego majątkiem.

Jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd w wyroku ustalającym pochodzenie dziecka może orzec o zawieszeniu, ograniczeniu lub pozbawieniu władzy rodzicielskiej jednego lub obojga rodziców. Przepisy art. 107 i art. 109 – 111 stosuje się odpowiednio (§ 2).

W sprawie niniejszej powódka żądała pozbawienia pozwanego władzy rodzicielskiej. Swoje żądanie w tym zakresie uzasadniała tym, że pozwany nie interesuje się dzieckiem, stosował wobec niej przemoc w czasie kiedy była w ciąży i nie wspierał jej finansowo.

W myśl przepisu art. 111 k.r.o. jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swe obowiązki względem dziecka, sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej.

Zgodnie z doktryną i utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego trwała przeszkoda w wykonywaniu władzy rodzicielskiej oznacza tego rodzaju przeszkodę, która uniemożliwia sprawowanie władzy rodzicielskiej przez długi okres czasu lub przez okres, którego nie da się ustalić. Nie ma znaczenia, czy przeszkoda ta wynika z winy rodzica, czy niezależnie od niego. Pozbawienie władzy rodzicielskiej nie jest bowiem karą dla rodzica, a ma jedynie służyć dobru dziecka i temu, aby władza rodzicielska była wykonywana przez osobę, która ma rzeczywiste możliwości jej wykonywania. Najczęstsze przykłady trwałych przeszkód w wykonywaniu władzy rodzicielskiej stanowią wyjazd za granicę połączony z brakiem zainteresowania dzieckiem, przewlekła choroba albo skazanie na długoletnią karę pozbawienia wolności. W szczególności pojęcie trwałej przeszkody, o której mowa w powołanym przepisie doprecyzował Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 czerwca 2000 r. II CKN 960/00 (LEX nr 51976) stanowiąc, że, przez trwałą przeszkodę uniemożliwiającą wykonywanie władzy rodzicielskiej należy rozumieć taki układ stosunków, który wyłącza sprawowanie przez rodziców władzy rodzicielskiej na stałe w tym sensie, że albo według rozsądnego przewidywania nie można ustalić czasu trwania tego układu albo - co najmniej - że układ ten będzie istniał przez czas długi, aż do chwili upełnoletnienia się dziecka.

Nadużycie władzy rodzicielskiej polega przede wszystkim na nagannym zachowaniu się rodzica względem samego dziecka. Przykładami takich zachowań są m.in. nadmierne karcenie, znęcanie się fizycznie lub psychicznie nad dzieckiem rozpijanie, nakłanianie do popełnienia przestępstw, wykorzystywanie seksualne.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że nie ziszczyły się przesłanki do pozbawienia pozwanego władzy rodzicielskiej nad synem. Po pierwsze do czasu sporządzenia opinii w przedmiocie spornego ojcostwa, pozwany nie był pewien czy istotnie jest ojcem małoletniego M. Z.. Matka małoletniego rozstała się z nim będąc w początkach ciąży. Po urodzeniu dziecka zmieniła miejsce zamieszkania, nie informując pozwanego o nowym adresie. Niewątpliwie zachowania pozwanego polegające na stosowaniu przemocy fizycznej i psychicznej oraz wywoływaniu awantur, połączonych z niszczeniem mienia, zwłaszcza w obecności małoletniej córki powódki, należy ocenić jako dalece naganne. Sąd zważył jednak, iż pozbawienie władzy rodzicielskiej jest najsurowszym środkiem ingerencji sądu opiekuńczego w sferę władzy rodzicielskiej, a w czasie trwania niniejszego postępowania R. B. zadeklarował, że chciałby utrzymywać z synem kontakty,łożył na niego zgodnie z wydanym postanowieniem w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia i ostatecznie wniósł o to, aby Sąd nie pozbawiał go władzy rodzicielskiej. Ponadto pozwany na ostatniej rozprawie okazał swój telefon z wiadomościami sms z grudnia 2017 r., w których pytał powódkę o to, kiedy mógłby synowi przynieść prezent świąteczny, a trze składał życzenia noworoczne.

Zgodnie z art. 107. § 1 k.r.o. jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom żyjącym w rozłączeniu, sąd opiekuńczy może ze względu na dobro dziecka określić sposób jej wykonywania i utrzymywania kontaktów z

dzieckiem. Sąd pozostawia władzę rodzicielską obojgu rodzicom, jeżeli przedstawili zgodne z dobrem dziecka pisemne porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia. § 2 powołanego przepisu stanowi, że w braku porozumienia, o którym mowa w § 1, sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, jeżeli dobro dziecka za tym przemawia.

W niniejszej sprawie rodzice małoletniego M. Z. nie przedstawili porozumienia, o którym mowa w przywołanym przepisie. Kierując się dobrem dziecka sąd orzekł jak w pkt. V wyroku. O ile w przyszłości pozwany nie nawiąże relacji z synem i w rażący sposób będzie zaniedbywał względem niego obowiązki ojcowskie, matka małoletniego będzie mogła wystąpić do Sądu z wnioskiem o pozbawienie ojca władzy rodzicielskiej nad synem.

Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Zakres obowiązku alimentacyjnego jest limitowany z jednej strony przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, z drugiej zaś przez majątkowe i zarobkowe możliwości zobowiązanego (por. art. 135 § 1 k.r.o.). W myśl art. 135 § 2 k.r.o. wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Obowiązek alimentacyjny pozwanego względem małoletniego powoda co do zasady nie budził wątpliwości, w związku z ustaleniem jego ojcostwa. R. B. żądanie w przedmiocie alimentów uznał do kwoty jedynie do 300 zł miesięcznie, podczas gdy matka małoletniego domagała się zasądzenia kwoty p 800 zł w skali miesiąca.

Matka małoletniego powoda zadeklarowała, iż średni miesięczny koszt utrzymania syna oscyluje w granicach 1.000 zł miesięcznie. W ocenie Sądu tak wskazany koszt utrzymania małoletniego należało uznać za wiarygodny. Małoletni powód ma niespełna dwa lata. Nie uczęszcza do przedszkola i żłobka. Nie korzysta z opieki płatnej opiekunki. Z uwagi na treść art. 133 § 1 k.r.o. koszty utrzymania dziecka należy rozdzielić na oboje rodziców. Nie umknęło uwadze Sądu, że matka małoletniego powoda obecnie w całości realizuje swój obowiązek alimentacyjny wobec syna nie tylko poprzez zaspakajanie jego potrzeb materialnych, ale także poprzez sprawowanie osobistych starań o jego utrzymanie i wychowanie. Zdaniem Sądu pozwany powinien włączyć się w proces wychowania i opieki nad synem i tym samym wspomóc matkę małoletniego w codziennych obowiązkach opiekuńczych. Ponadto w ocenie Sądu A. Z. z uwagi na swoją sytuację finansową winna rozważyć wynajem mieszkania za niższą kwotę aniżeli 1350 złotych plus 300 złotych z tytułu opłat. Na rynku nieruchomości w mieście S. możliwe jest wynajęcie lokalu mieszkalnego składającego się z dwóch pokoi za kwotę 900-1000 plus konieczne opłaty. Okoliczność powyższa jest powszechnie znana, chociażby z ofert zamieszczanych na portalu internetowym (...). A. Z. nie pracuje, jednak opiekując się synem mogłaby np. podjąć się także opieki nad innym dzieckiem, co pozwoliłoby jej uzyskać dodatkowy dochód. Powódka zarówno na syna jak i na córkę z poprzedniego związku otrzymuje pieniądze w kwotach po 500 zł miesięcznie z programu 500 plus. Zgodnie z obowiązującą regulacją prawną, pieniędzy tych nie należy uwzględniać przy ustalaniu alimentów, jednakże nie można kwestionować faktu, iż pieniądze z tego tytułu stanowią realną pozycję w jej budżecie.

Dochód pozwanego wynosi około 1850 zł netto w skali miesiąca. Poza powodem ma on na utrzymaniu siedmioletniego syna. Wprawdzie ma zasądzone na niego alimenty w kwocie jedynie po 200 zł miesięcznie, jednak, opierając się na doświadczeniu życiowym, należy uznać, że koszt utrzymania tego dziecko jest porównywalny z kosztem utrzymania małoletniego powoda. Pozwany nie posiada wykształcenia, jest osobą karaną i możliwości podjęcia przez niego bardziej atrakcyjnego finansowo zatrudnienia, aniżeli to, które wykonuje, zdaniem Sądu są ograniczone. Obecnie pozwany zarabia niespełna 1900 zł miesięcznie. W ocenie Sadu jest on w stanie łożyć na syna po 500 zł w skali miesiąca, a nie tylko – jak deklaruje – 300 zł miesięcznie. Sam jest zdrowym mężczyzną w wieku produkcyjnym.

Nie posiada na co dzień obowiązków związanych ze sprawowaniem stałej opieki nad małoletnim dzieckiem lub inną osobą z rodziny, zatem nie ma przeszkód ażeby podjął dodatkowe zatrudnienie poza normalnymi godzinami pracy, zwłaszcza, że aktualnie na lokalnym rynku pracy jest wiele ofert pracy; także w niepełnym wymiarze czasu i dla osób bez specjalnych kwalifikacji zawodowych.

Zgodnie z art. 837 zd. pierwsze k.p.c. dłużnik może powoływać się na ograniczenie odpowiedzialności tylko wówczas, gdy ograniczenie to zostało zastrzeżone w tytule wykonawczym. W toku niniejszego postępowania zostało wydane postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych polegające na zobowiązaniu pozwanego do uiszczania co miesiąc na rzecz małoletniego powoda kwoty po 300 zł. Z istoty zabezpieczenia wynika możliwość zaliczenia go na poczet zasądzonych następnie świadczenia. W celu uniknięcia ryzyka dokonania przez R. B. podwójnej zapłaty z tego samego tytułu, Sąd orzekł jak w pkt. IV wyroku i zawarł w nim odpowiednie zastrzeżenie. Alimenty zasądzone zostały od dnia 13 kwietnia 2017 r., to jest od dnia, w którym pozwany otrzymał odpis pozwu i dowiedział się o wysokości żądania.

W myśl art. 141. § 1. k.r.o. ojciec niebędący mężem matki obowiązany jest przyczynić się w rozmiarze odpowiadającym okolicznościom do pokrycia wydatków związanych z ciążą i porodem oraz kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu. Z ważnych powodów matka może żądać udziału ojca w kosztach swego utrzymania przez czas dłuższy niż trzy miesiące. Jeżeli wskutek ciąży lub porodu matka poniosła inne konieczne wydatki albo szczególne straty majątkowe, może ona żądać, ażeby ojciec pokrył odpowiednią część tych wydatków lub strat. W oparciu o treść powyższego przepisu powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 3600 zł. W toku procesu udowodniła, iż pozwany nie wspomagał jej finansowo podczas ciąży, porodu i położu, a także nie uczestniczył w kosztach zakupu wyprawki dla dziecka. Pozwany uznał żądanie w tym zakresie w całości, a uznanie żądania Sąd uznał za dopuszczalne z uwagi na przedłożone rachunki i faktury, zeznania powódki i doświadczenie życiowe.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania pozwanego kosztami postępowania, uznając, że sytuacja finansowa pozwanego jest trudna, a w pierwszej kolejności winien on uregulować zaległe alimenty na rzecz dziecka i uiścić zapłatę kwoty 3600 zł zasądzoną na rzecz A. Z..

Pełnomocnik powodów w osobie radcy prawnego wniosł o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w piśmie z dnia 23 października 2017 r. (karta 66 odwrot). W piśmie tym w ogóle nie domaga się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego z tytułu sprawy o ustalenie ojcostwa; wnosi natomiast o: „zasądzenie kwoty 240 zł w sprawie o pozbawienie władzy rodzicielskiej, 900 zł w sprawie o zapłatę oraz 1800 zł w sprawie o alimenty”.

Wysokość wynagrodzenia radców prawnych reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) z późniejszymi zmianami. Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 5 tegoż rozporządzenia, stawka minimalna radcy prawnego z tytułu prowadzenia sprawy o ustalenie ojcostwa wynosi 480 zł. Ust. 3 przepisu stanowi, iż stawki, o których mowa w ust. 1 pkt. 5 obejmują w sprawach o ustalenie ojcostwa również roszczenia majątkowe strony powodowej. Z uwagi na treść powołanego przepisu żądania pełnomocnika strony powodowej zawarte we wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego nie mogły zostać uwzględnione, poza częściowym uwzględnieniem żądania od zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego od roszczenia co do pozbawienia pozwanego władzy rodzicielskiej nad synem. W myśl § 4 ust. 1 pkt 4 ww. rozporządzenia stawka minimalna od sprawy o pozbawienie władzy rodzicielskiej wynosi 240 zł. Z uwagi na fakt, że Sąd nie uwzględnił żądania strony powodowej co do pozbawienia pozwanego władzy rodzicielskiej nad synem, a jedynie tę władzę mu ograniczył, należało uznać, że w tym zakresie strona powodowa wygrała sprawę jedynie w 50 %, a zatem w wyroku pozwany został obciążony kwotą 120 zł z tytułu zastępstwa procesowego. Skoro profesjonalny pełnomocnik nie domagał się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w sprawie według norm przepisanych, Sąd nie miał możliwości zasądzenia na jego rzecz kwoty przewidzianej w treści przepisu z § 4 ust. 1 pkt 5 powołanego rozporządzenia.

Zgodnie z treścią art. 333 § 1 pkt 1 kpc sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza alimenty - co do rat płatnych po dniu wniesienia powództwa, a co do rat płatnych przed

wniesieniem powództwa za okres nie dłuższy niż za trzy miesiące. Sąd uwzględnił cytowaną regulację, zawierając odpowiednie rozstrzygnięcie w punkcie IX części rozstrzygającej wyroku.